KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 31 Grudnia / 12 Stycznia Rok 185$^{2}/_{3}$. № 10. Jutro, ŚŚ. Weroniki P. i Gotfreda W.

W przyszłą Niedzielę, to jest d. 16 b. m., w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo Pawła, pierwszego Pustelnika.

Dnia 26go z. m., odbył się w *Łowiczu*, obrzęd poświęcenia Statuy, wyobrażającej Śgo Rocha, Patrona od zaraźliwego powietrza, na przedmieściu *Łowicza*, zwanem *Bratkowice* wystawionej, pod przewodnictwem miejscowego Proboszcza, W. JX. *Śliwowskiego*, Kanonika Honorowego Katedry *Sandomierskiej*, a kosztem pobożnych Obywateli przedmieścia wzniesionej, jako ofiary wdzięczności dla Tego Świętego, którego pieczy i wstawieniu do PRZEDWIECZNEGO BOGA, polecili się w czasie trwania srogiej epidemji. Tłumy pobożnych, po ukończeniu Summy w Kościele Parafjalnym Śgo DUCHA, towarzyszyły w solennej Processji, przy odgłosie muzyki i śpiewu pobożnego Ludu do 5,000 zgromadzonego na miejsce, w którym wystawioną została pamiątka wdzięczności za ocalenie. Po dopełnieniu obrzędu poświęcenia przez W. JX. Franciszka *Zarzeckiego*, miejscowego Wikarjusza, w czułych a prawdziwie Ewangelicznych słowach, przemówił W. JX. Leonard *Gargielewicz*, Pijar, do zgromadzonego ludu, skreślając wymownie cel zebrania się, życie Patrona Śgo, a z tąd naukę dla wszystkich, jak postępować mają, aby zjednać przyczynę ŚŚ. Pańskich. Oby ten czyn wspaniałomyślny wdzięcznych Przedmieścian *Bratkowic*, mile został przyjęty przez NAJWYŻSZEGO. Oby znalazł odgłos, i zachęcił do podobnej wdzięczności za oddalenie choroby.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Heleny Pawłówney, i J. C. W. W. X. Alexego Alexandrowicza.

Ukazem Cesarskim do Kantoru Dworu, Frejlina Hrabianka Katarzyna *Tisenhausen*, Najmiłościwiej mianowaną została Kamer-Frejliną JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

Tymże Ukazem, Xiężniczka Helena *Golicyn*, Panny Olga *Smirnow*, Natalja *Dawydow*, i Marja *Puszkin*, mianowane zostały Frejlinami N. CESARZOWEJ.

N. PAN, mianować raczył Jenerałów-Lejtnantów: *Owandra*, Naczelnika Dywizji 3ciej piechoty Gwardji, Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego;* a *Broniewskiego*, Dyrektora Cesarskiego Alexandrowskiego Liceum, Kawalerem Orderu *Orła Białego*.

N. PAN mianować raczył Jenerała-Majora Hrabiego Adama *Rzewuskiego*, Jenerała-Adjutanta J. C. MOŚCI, Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: Iszej.

Zatwierdzeni zostali na Urzędach, wybrani przez Szlachtę: Marszałkowie Powiatów: *Wasilkowskiego*, dymisjonowany z pułku *Kawalergardów* N. CESAROWEJ, w randze Pułkownika *Gudim-Lewkowicz; Lipowieckiego*, *Rogoziński; Szawelskiego*, Rotmistrz Hr: *de Toulouse-Lautrec; Nowoalexandrowskiego*, *Kublicki-Piotuch; Rosieńskiego*, Podporucznik *Janczewski; Telszewskiego*, Chorąży Hr: *Czapski; Wiłkomirskiego*, Pułkownik *Erdman;* i *Poniewieżskiego*, S. Gub: *Bystram*.

Heroldja Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały przez decyzję Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 3 (15) Grudnia 1852 r., za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie, niżej wymienione osoby: Biernacki Łuk:, herbu Krzywdzic. Biernacki Alex:, t. h. Brodzki Kons:-Adam-Ant:, h. Łodzia. Brudnicki Stan:-Stef:, h. Jastrzębiec. Brzoska Kazi:, h. Nowina. Brzostowski Franc:, h. Bończa. Brzozowski Adam po Ludwiku, h. Belina. Chojnowski Daniel, h. Lubicz. Damięcki Andr:-Piotr, h. Dąbrowa. Dąbrowski Fran:, h. Rawicz. Dąbrowski Jan po Piotrze, h. Dąbrowa. Dęby Grac:-Tomasz, h. Ślepowron. Donej Włady:. Donej Helena. Donej Alexan:-Adolf. Donej Kazi:-Bened:. Drozdowski Flor:-Ant:, h. Jastrzębiec. Dygulski Ant:-Stani:, h. Bończa. Dygulski Wład:-Henryk-Leon, t. h. Dygulski Juljusz-Leon-Stani:, t. h. Dygulski Stan:-Teodor-Marcin, t. h. Frąckiewicz Juljan-Tom:, h. Brodzic. Frąckiewicz Wład:-Józefat, t. h. Gardocki Teofil-Felix, h. Jacyna. Gardocki Marcel, t. h. Gierałtowski Paweł, h. Tępa podkowa. Giewartowski Alex:, h. Lubicz. Górski Józef-Leon-Ant:, h. Ślepowron. Grabiński Woje:-Stani:, h. Pomian. Gryżewski Wiktor, h. Sulima. Jabłonowski Konst:-Grzeg:, h. Prus 3°. Jabłonowski Marcin, t. h. Jabłonowski Franc:, t. h. Janczewski Jakób, h. Jastrzębiec. Jastrzębski Bene: h. Jastrzębiec. Idzkowski Grze: po Janie, h. Jastrzębiec. Idzkowski Paweł, t. h. Kamionowski Fran:-Winc:, h. Korwin. Karmański vel Karmiński Soter-Ign:-Józef, h. Wczele. Karnecki Karol-Błaż:-Edw:, h. Ślepowron. Karwowski Piotr-Paweł, h. Pniejnia. Kisielewski Boles:-Ant:-Bogumił, h. Junosza. Kosiński Win:-Stan:, h. Rogala. Krigier Woje:-Leop:, h. Kryger. Krassowski Ferdy:, h. Ślepowron. Krasuski Franc: h. Nowina. Krokowski Piotr-Alex:-Adam, h. Ślepowron. Krukowski Ant:, h. Korwin. Kruszewski Jan-Winc:-Ferraryusz, h. Habdank. Kruszewski Jan-Leon-Franci:, t. h. Kurowski Tomasz po Jakóbie, h. Nałęcz. Kurowski Andrz: po Michale, t. h. Kurowski Franc: po Wiktorze, t. h. Kurzyna Juljan, h. Pielesz. Lenczewski Ant:-Onufry, h. Strzemię. Leśniewski Marcin-Leonard, h. Gryff. Leśniewski Jan po Winc:, t. h. Lewandowski Winc:-Napoleon-Franc:, h. Dołęga. Łaszewski Juljan-Kazim:, h. Szeliga. Maciorkowski Wawrz:, h. Krzywda. Maleszewski Bened:-Felix, h. Godziemba. Marczewski Ign:, h. Dąbrowa. Marczewski Emil:-Andrzej, t. h. Maruszewski Tymot:-Ant:, h. Mohyła. Młodzianowski Felix-Stanisław, h. Dąbrowa. Młodzianowski Marcelli, t. h. Mrozowski Jan-Florjan, h. Prus 3°. Niecięcki Juljan-Leon, h. Poraj. Niecięcki Konst:-Bartł:, t. h. Niecięcki Stani:-Grzeg: t. h. Niemętowski Franc:-Paweł, h. Sulima. Olszański Zdzisław-Alexy, h. Jastrzębiec. Olszański Zygmunt-Jan, t. h. Olszański Mieczysław Felix, t. h. Ołdakowski Sta:-Florjan, h. Rawicz. Oszczepalski Adolf-Krzysztof, h. Habdank. Patek Symeon-Tadeusz-Józef, h. Prawdzic. Patek Józef-Franc:, t. h. Pawłowska Tekla-Antonina, h. Ślepowron. Perkowski Tomasz po Franciszku, h. Pierzchała. Piętka Tomasz po Pawle, h. Pomian. Piotrowski Tade:-Stanisł:-Felix, h. Junosza. Piotrowski Kazim:-Adam-Szymon, t. h. Piotrowski Adam-Benon-Adolf, t. h. Pogonowski Stani:-Paweł, h. Ogończyk. Pogonowski Tomasz-Edmund, t. h. Pogonowski Kazim:, t. h. Pogonowski Xawery, t. h. Przezdziecki Hilary-Paweł, h. Prus 1°. Radzikowski Jan-Paweł, h. Ogończyk. Rakowski Leon-Mamert-Bonifacy, h. Lubicz. Ramotowski Xawery, h. Drogomir. Rembiewski Bogumił-Jan, h. Jastrzębiec. Roszkowski Piotr-Paweł po Andrzeju, h. Ogończyk. Roszkowski Dominik po Leonie, t. h. Roszkowski Michał-Fran: po Antonim, t. h. Roszkowski Onufry-Anto:

po Antonim, t. h. Roszkowski Felix-Wilhelm, po Antonim, t. h. Rzewuski Alex:-Kazim: h. Krzywda. Rzewuski Juljan-Konrad, t. h. (D. n.).

Szlachcic August *Borkowski*, otrzymał z Ministerstwa Skarbu *Cesarstwa*, 10-letni przywilej w Cesarstwie, na wynalezioną przez siebie tanią i trwałą lampę, ze szkła grubego, ze sprężystym walcem, mogącą wejść w powszechne użycie, dla oświetlania mieszkań wieśniaków, z powodu taniości swojej i prostego składu.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., Przeniesieni: Lekarz Ptu Siedleckiego, Lekarz kl: 2giej Klem: *Bartkowski*, na p. o. Lekarza Ptu Stanisławowskiego. Dla dobra służby: Burmistrz m. Kozienic w Gub: Radoms: Fran: *Dobraczyński*, na p. o. Burmistrza m. Błonia w Gub: Warszawskiej; Burmistrz m. Osmolina w Gub: Warszaws: Antoni *Bystrzyński*, na p. o. Burmistrza m. Kleczewa w tejże Gub:; Burmistrz m. Błonia w Gub: Warszaws: Szczęsny *Filipowicz*, na p. o. Burmistrza m. Osmolina w tejże Gub:; Burmistrz m. Poniemonia w Gub: Augu: Antoni *Sobolewski*, na p. o. Burmistrza m. Kozienic w Gub: Radoms:; Burmistrz m. Kleczewa w Gub: Warszawskiej Franc: *Bałaziński*, na p. o. Burmistrza m. Sierpca w Gub: Płockiej; Burmistrz m. Rososza w Gub: Lubels:, Lud: *Firsiukowski*, na p. o. Burmistrza m. Głuska w tejże Gub:, i Burmistrz m. Głuska w Gub: Lubelskiej Józef *Czekański*, na p. o. Burmistrza m. Rososza w tejże Gubernji.—. W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Lekarz Szpitala Śgo Rocha w Warszawie, Dr Medycyny Ant: *Kryszka*, Naczelnym Lekarzem tegoż Szpitala, i Lekarz wolno-praktykujący Hippolit *Korzeniowski*, Lekarzem bezpłatnie ordynującym przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS w Warszawie.— W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Bials:, Fel: *Broniewski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamojs:; Pisarz Sądu Pok: Okr: Kazimiers:, Wład: *Filipowski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkows:; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Stanisławows: Józef *Siwicki*, p. o. Pisarza tegoż Sądu, ze starszeństwem; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Kazimiers:, Sekretarz Guber: Kazim: *Beczkowicz*, p. o. Pisarza tegoż Sądu: Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Sylwe: *Wesołowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Tarnogrodz:, ze starszeństwem: Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Kazim: *Misiurkiewicz*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Kazimiers:, i Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Kaliszu Winc: *Puchalski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr:, z przeznaczeniem do pełnienia obow: Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Bialskiego.— Przeniesieni na własne żądanie: Assesor Sądu Pol: Popr: Ptu Siedlec: Józef *Pomianowski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Lubels:; Assesor Sądu Pol: Popr: Wydz: Zamojs: Adolf *Bielski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go; Podpisarz Sądu Pok: Okr: Siennic:, Sekretarz Kolleg: Bronisław *Wroński*, na p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Stanisławowskiego, i Podpisarz Sądu Pok: Okr: Tarnogrodzkiego Wal: *Radwan*, na p. o. Podpisarza Sądu Pok: Okr: Siennickiego. Dla dobra służby: Assesor Sądu Polic: Popr: Wydz: Piotrkows: Konrad *Bogusławski*, na p. o. Assesora Sądu Pol: Popraw: Wydz: Siedleckiego. — W Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Kontroler Kassy Gubernjalnej Warszaws: Ant: *Liżewski*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Piotrkows:; Kontroler Kassy Ptu Piotrkowskiego Jan *Hiller*, p. o. Kontrolera Kassy Gub: Warszawskiej; spadły z etatu b. Kontroler Komory Wieruszów, Józef *Kaczkowski*, p. o. Kontrolera Kassy Ptu Sieradzkiego; 1szy Rachmistrz Kontroli Skarbo: w Kaliszu Stan: *Rasumowski*, p. o. Naczelnego Kontrolera tejże Kontroli; spadły z etatu 1szy Adjunkt Urzędu Skarbo: w Kaliszu Lud: *Chajęcki*, p. o. 1go Rachmistrza Kontroli Skarbo: w Kaliszu; spadły z etatu b. Zawiadowca Kopalń w Górnictwie Rządowem Wacław *Borowski*, p. o. Poborcy Kassy Ptu Olkus:; Podleśny biurowy w Leśnictwie Zakroczym, Mate: *Ogurkiewicz*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Janów; Praktykant Max: *Zalewski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Łagów; Praktykant Stan: *Dąbrowski*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Bodzentyn; Podleśny biurowy w Leśnictwie Nowa-Alexandrja, Ant: *Grylitz*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Chełm; Praktykant Teofil *Biernacki*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Nowa-Alexandrja; Podleśny kontrolujący w Podleśnictwie Kidule Jan *Jabłoński*, p. o. sprawującego Urząd Leśny tamże, i Podleśny biurowy w Leśnictwie Szydłów Karol *Łoś*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Kielce.— Przeniesieni na własne żądanie: Kontroler Kassy Ptu Sieradzkiego Michał *Masłowski*, na p. o. Kontrolera Kassy Ptu Piotrkowskiego; Podleśny Strażowy w Leśnictwie Iłża, Edmund *Sumiński*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Udrzyn, i Podleśny Strażowy w Leśnictwie Janów, Apolinary *Wierzbicki*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Iłża. Dla dobra służby: Podleśny biurowy w Leśnictwie Chlewiska, Franc: *Żubr*, na p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Szydłów; Podleśny biurowy w Leśni: Łagów, Karol *Szelągowski*, na p. o. Podleśnego biurowego w Leśnic: Chlewiska, i Podleśny Strażowy w Leśnictwie Kielce, Leopold *Grodecki*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Maryampol. — W Okręgu Nauko: Warszaws:, mianowani: Guwerner niższy August *Molen*, Nauczycielem języka francuzkiego przy Szkole Powiato: o 5ciu klassach w Łomży, i wykwalifikowany Kandydat Adolf *Krzewski*, Nauczycielem języka francuzkiego przy Gimnazjum Guber: w Płocku.— Przeniesieni dla dobra służby: Sekretarz przy Gimnazjum Guber: w Płocku, Alexan: *Zygmunt*, na Sekretarza przy Szkole Wyższej Realnej w Kaliszu, i Sekretarz Szkoły Wyższej Realnej w Kaliszu, Igna: *Rostalski*, na Sekretarza przy Gimnazjum Gubernjalnem w Płocku.

(A. n.) »Odebrawszy przed ośmią dniami od jednego z Członków Rady Opiekuńczej Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci, za staraniem W. Professora Antoniego *Wagi*, dar wielce dla mnie szacowny; zdawało mi się że nie będę umiał lepiej się wywiązać, jak przynosząc *grosz wdowi* na cel tak przez dawcę zamiłowany. Niech-

że więc wdzięczność Rady spływa nie na narzędzie, ale na sprawcę. — Justynian *Karnicki*.

Wczoraj przybył do *Warszawy* z *Włocławka*, JW. JXiądz Michał *Marszewski*, Prałat Katedralny i Administrator Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*.

JW. Jenerał-Major *Reinhardt*, Komendant miasta *Pułtuska*, przybył do *Warszawy*.

P. Jerzy *Loevé*, Vice-Konsul Królewsko-*Portugalski* w *Moskwie*, wyjechał do *Moskwy*.

W dzień *Nowego Roku*, odbył się w Kościele w *Dzikowie* nad *Wisłą* w *Galicji*, obrzęd zaślubin Hrabiego Jana-Józefa *Tarnowskiego*, syna Michała i Elżbiety z Wysockich *Tarnowskiej* z *Chorzelowa*, z Hrabianką Karoliną *Tarnowską*, córką Jana-Bogdana i Gabryeli z Hr: Małachowskich *Tarnowskiej* z *Dzikowa*, a wnuczką, ś. p. Jana-Felixa Hr: *Tarnowskiego*, b. Senatora Kasztelana. Na akcie ślubnym i weselu, które trwało dni dwa w *Dzikowie*, znajdowali się Członkowie Rodziny Hr: *Tarnowskich*, Xżę Jerzy i Małżonka jego Xiężna Felicja z Hrabiów z *Buzenina Mniszków*, oraz inni zaproszeni goście.

Na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego *Finlandzkiego*, Radca Kollegjalny *Baranowski*, czytał w języku *francuzkim*, rozprawę o wynalezionym przez niego narzędziu, które nazwał *cyklometrem*, przy pomocy którego można wymierzać płaszczyzny na najmniejszych i zupełnie nieregularnych powierzchniach. Towarzystwo, dla wydania stanowczego o tem narzędziu zdania, oddało go pod rozbiór oddziału fizyko-matematycznego.

Za dojściem do *Chełma* wiadomości o skonie ś. p. JXiędza Pawła *Szymańskiego*, Dziekana Grecko-Unickiej Kapituły Katedralnej *Chełmskiej*, odprawione zostało w miejscowej starożytnej Katedrze, solenne Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy dostojnego Prałata. Celebrował takowe, JW. JXiądz Jan *Teraszkiewicz*, Biskup Administrator Dyecezji *Chełmskiej*, w asystencji Prałatów i Kanoników Katedralnych, oraz Zakonników miejscowych reguły Śgo Bazylego.

Pojutrze w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10 rano, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Damsego*; na które, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

W jednej z gazet *Rzymskich*, spotykamy zaszczytną wzmiankę o współziomku naszym artyście malarzu Tadeuszu *Łęskim*, który wykonał w tych czasach obraz zwracający tamże na siebie powszechną uwagę znawców i miłośników malarstwa. P. *Łęski* lat kilka bawi już w *Rzymie*, i zbiera owoce swych trudów i pracy. Artysta ten ma w *Warszawie* Rodzinę, dla której zapewne niniejsza wiadomość będzie nader przyjemną.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* (v. s.), złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary na cele dobroczynne następujące JJWW. i WW. Osoby: Dla sierot pozostałych po zmarłych na *cholerę*: Jenerał-Lejtnant Senator *White* rs. 3; Jenerał-Lejtnant *Sierzputowski* wraz z Małżonką rs. 4; Jenerał-Major *Tołubiew* z Małżonką rsr. 3; Pułkownik *Knyschoff* z Małżonką rs. 3; Podpułkownik *Daragan* z Małżonką rs. 3.— Dla sierot w Instytucie Śgo Kazimierza: Jenerał-Major *Deütrych* z Małżonką rs. 2.— Dyrektor Komissji Kwaterniczej Pułkownik *Wogak* wraz z Małżonką rs. 2, z tych dla Wdowy *Kędzierskiej* rs. 1 i dla Wdowy *Fr:* rs. 1.

Przed kilku dniami (w końcu Grudnia r. z.) w folwarku *Chrosny*, należącym do dóbr *Osieckich*, dziedzicznych JW. Augusta Hr: *Potockiego*, wyjęto z pod strzechy trzy świeżo zniesione *wróble jaja*, wśród żałośliwych *trenów* obojga starych *wróbli*, które w części przyczyną się stały, że tylko jedno z tych jaj ocalało przed zgnieceniem. Znajduje się ono teraz w Drukarni *Kurjera*, nadesłane nam przez jednego z łaskawych Czytelników naszego pisma, za co mu najuprzejmiej dziękujemy, zwłaszcza że zwrócił zarazem uwagę na inne w naszym kraju dzikie ptaszki, *krzywodzioby*, o których *Kluk* podał, że się w *Grudniu wylęgają*. Udaliśmy się z temi wiadomościami do jednego z tutejszych naturalistów, (zawsze na *Kurjera* łaskawych, a mianowicie do W. Profesora *Wagi*), od którego mamy: »że w istocie niesienie się *wróbla* w Grudniu, jest nadzwyczajnością, która mogła się stać tylko podczas tak łagodnej jak tegoroczna zima. Co zaś do ptaka zwanego *krzywonosem* czyli *krzywodziobem* (Loxia curvirostra), ten rzeczywiście niektórych lat gnieździ się i niesie podobnież w *Grudniu* lub *Styczniu*, zkąd dawniejsi naturaliści słusznie poniekąd wyrażali się, że *krzywodziob* lęże się wśród *zimy*. Wszakże prawidłem jest, że *krzywodziób*, który czasem i trzy razy do roku, jak *wróbel*, młode wywodzi, gnieżdżenie się zimowe rozpoczyna nie wcześniej jak w końcu Stycznia, tak że jego młode wylęgają się dopiero w Lutym, lub na początku Marca.” Tem większą przeto osobliwością jest niesienie się w tej porze *wróbla*, i szkoda że nie zostawiono jaj w gniaździe dla doświadczenia czy byłyby wykluły się z nich pisklęta, i jaki byłyby odbierały od rodziców pierwszy pokarm te prawdziwe *zimorodki?*

Skutkiem odkrycia w r. z. nowych *ośmiu planet*, liczba ogólna znanych dotąd ciał niebieskich krążących pomiędzy drogami *Marsa* i *Jowisza*, do 23 podniosła się. Zbieramy ich nazwiska: *Ceres*, *Pallas*, *Westa*, *Juno*, *Astrea*, *Hebe*, *Iris*, *Flora*, *Victoria* (Clio), *Irene*, *Melpomene*, *Fortuna*, *Metis*, *Hygea*, *Parthenope*, *Egeria*, *Eunomia*, *Psyche*, *Thetis*, *Massilia*, *Kalliope*, *Lutetia* i *Thalia*.

W przyszłą Sobotę, stosownie do ogłoszonego poprzednio rozkładu zabaw karnawałowych, dany będzie w *Resursie Kupieckiej* bal, na który bilety dla Członków z ich rodzinami wydawane będą w domu tejże *Resursy* w dniach 13 i 14, od godz: 3ej z południa do 7 wieczorem. Przy tej wszakże sposobności powiemy cóś więcej i to naprzód jeszcze szanownym Czytelniczkom naszym, dla których jedynie zabawy i przyjemności, bal ten urządza się w sposób niepraktykowany. Owoż pomijając tysiące drobnych szczegółów, tak niezbędnych przy każdej zabawie, jakiemi są świetne przybranie salonów, rzęsiste oświetlenie tychże, zapewnienie pod każdym względem wygody dla osób płci obiej przybywa-

jących na zabawę, i t. d. i t. d., niemożemy pominąć niektórych z tych niespodzianek, jakie rzeczywiście na uwagę zasługują; bo pod względem przybrania apartamentów w kwiaty i *westalki* (ołtarze kadzideł), spodziewamy się, że zabawa ta, niezawiedzie płci pięknej. Przed otwarciem balu, zbierające się w oddzielnej sali Damy, znajdą tysiące rozmaitości dla swojej rozrywki, ale o tem potem...... Nawiasem tylko nadmienim, iż każda osoba z płci pięknej, przybywająca wcześniej od innych, gdyby skutkiem pośpiechu, przepomniała o jakiemś szczegółe w toalecie swojej, może go dopełnić w nowo urządzonym pełnym gustu buduarze, zaopatrzonym we wszystkie konforty toalety damskiej, niewyłączając nawet *bukietu*. Komitet bowiem Resursy zawsze odznaczający się troskliwością o uprzyjemnienie zabaw swym Członkom, poruczywszy jednemu z grona swego kierunek balu, jest przekonania wraz z nami, że Członek tenże jako znany z dobrego gustu, wywiąże się z wszelką godnością z tak miłego dlań obowiązku. Ale dosyć tego, bo by nam nic niezostało do powiedzenia po balu. I tak już może za wiele pozwoliliśmy sobie zdradzić tajemnicę *Resursy;* ale szło nam o to, aby piękne Czytelniczki nasze, wiedziały co się dla Nich gotuje, i licznem zebraniem nagrodziły gościnność *Resursy* i *debiut* nowego Członka Komitetu. Nakoniec dodajemy tu jeszcze iż dla odwożenia Osób po *balu*, znajdować się będą karety, które za nader umiarkowaną opłatą, odwozić będą tak pojedyncze Osoby jako i Familje. Tyle na dziś, *dokończenie po balu.*

Palenie *sygar*, w coraz większy zwyczaj wzrasta, upoważniony a nawet protegowany przez *modę*. Jest to zwyczaj wykwintny, a ile kosztowny, wiedzą ci najlepiej, z których budżetu prywatnego, tyle pieniędzy na *sygara*, co rok *z dymem* wychodzi. Ale nie do *Kurjera* krytyka. *Sygara* są objawem teraźniejszego *sybarytowskiego* życia. *Kurjer* więc lubi *sygara*, bo *sygara* są aktualnością w *Warszawie*. Zdarzyło nam się widzieć w tych dniach w *Warszawie*, półtorałokciowy spis *sygar*, jednego z bazarów, zagranicznych wyrobów *Nicotiny*. Są tam nazwiska dawniejszych i nowo-wynalezionych zamorskich *sygar*, nazwisk krocie, jak w katalogu roślin, *tulipanów* i *hyacyntów*. Niezdołalibyśmy powtórzyć tu wszystkie, ale możemy powiedzieć, że *sygara* rosną znacznie w cenie. Za *sto sygar* wykwintnych, płaci się od 15 do 25 rubli, a tak zwane *Intimidad Antonia Corunio, ze złoconemi końcami*, kosztują 40 rs., co śmiało za sztukę ze sprowadzeniem *półrubla* wyniesie!!

Młoda dębina wystawiona na działanie wyziewów *amonji* gryzącej, otrzymuje barwę starego drzewa *dębowego*. Widzieliśmy fotel dębowy świeżo zrobiony, który po 12tu godzinach, podobnej operacji, wyglądał jak gdyby miał lat 200.

Z upragnieniem oczekiwana Polka tremblante, pod tyt: *La danse de Fées*, grana na 3ciej Maskaradzie, ofiarowana JW. A. *Mackiewicz*, przez Anto: *Herzberg*, wyszła w tych dniach nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych *Bernsteina*. Cena exemplarza kop. 15. Nabyć ją można we wszystkich Składach nót w *Warszawie*, i na prowincji.

Podziwiane na wystawie *Londyńskiej* sukno, mamy już w *Warszawie*, mianowicie zaś w składzie P. *Zygardłowicza* przy ulicy *Miodowej*, w domu W. St. *Lessera*. Po obejrzeniu wyrobu tego, niedziwimy się wcale że tak wielki zyskało poklask na wystawie, bo też pod każdym względem odznacza się doskonałością.

Jutro drugi z kolei obiad składkowy w *Resursie Kupieckiej*, w którym zapewne przyjmą udział nowo-obrani Członkowie Resursy, powiększający to grono.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16, dają rs. 5 kop: 15; za *listy zastawne* nowe, żądają rs: 15 kop: 16, dają rs. 15 kop: 15; wartość kuponu kop: $3^{1}/_{3}$.

W Marcu z. r., w mieście *Ustiużnie*, w starym, na w pół rozwalonym domie, który dawniej zajmowała Policja miejscowa, znaleziono 29 starożytnych dział z lanego żelaza i dwie forteczne żelazne śmigownice, pierwsze, długości od 1 arszyna 6 wierszków, do 3 arszynów 4 wierszków, średnicy od 2 do 5 wierszków; ostatnie, długości: jedna 2 arszynów 2 wierszków, druga 2 arszynów 5 wierszków, obie średnicy 2 wierszków. Te bronie należały do dawnej *Ustiużskiej* twierdzy, która istniała do końca XVIIgo wieku. W Cerkwi Narodzenia N. Panny, i u wielu mieszkańców znajdują się kopije dawnego niewydanego rękopisu, opowiadającego o dwukrotnym napadzie i odparciu od *Ustiużny-Żeleznopolskiej*, *Litwinów* i *Polaków* w r. 1609. Okoliczność nowa, której szczegóły nie weszły ani do historji, ani do kronik. Rękopis powiada, że mieszkańcy *Ustiużny* i okolic, oczekując w tym czasie wtargnienia nieprzyjaciela, zebrali drużynę do 600 ludzi, postanowili obwarować miasto i bronić się do upadłego. W skutku tego *Ustiużanie* udali się o pomoc do mieszkańców *Uglicza*, *Biełozierska* i *Bieżecka*, a w tymże czasie kilku znaczniejszych pojechało do *Nowgorodu*, do Carskiego Wojewody, znanego w historji Xięcia *Skopina-Szujskiego*, z prośbą o przysłanie im doświadczonych żołnierzy, broni i prochu. Xiążę, pochwaliwszy wierność i przywiązanie *Ustiużanów* do Cara i ojczyzny, spełnił ich życzenie, wysyłając im natychmiast 100 wyborowych żołnierzy, ze znacznym zapasem potrzeb wojennych. Do liczby znalezionych teraz w *Ustiużnie* dział, bezwątpienia należą przysłane do obrony tego miasta. Tu, między mieszkańcami, jest tradycja, że później, kiedy prowincja *Nowgorodzka* opanowana była przez *Szwedów*, mieszczanie, pilnie skrywając od nich swoje mienie, zakopywali też lub zakładali w ściany i oręże, zapobiegając, izby się nie dostały w ręce nieprzyjacielskie. (Tyg: Pet:).

W rozwinięciu pomyślnych dla naszych Gospodarzy wiadomości o *wełnie*, piszą nam z *Londynu* pod dniem 5tym b. m., iż przy zamknięciu r. 1852, pokazało się, że ceny *wełny* w *Anglji*, były o *15% na przednich* gatunkach, a *o 20% na ordynarnych wyższe*, aniżeli w początku tegoż samego roku. Odbyt jest bezprzykładnie wielki. Zapasy zaś w ręku krajowych producen-

tów, nie dochodzą 1/4 części zwykłej ilości. Przytem we *Francji*, *Stanach Zjednoczonych* północnej *Ameryki*, *Anglja* ma na teraz dość strasznych rywalów na targach exportujących. Co do środkowej *Europy* i *Hiszpanji*, miejscowa konsumcja tak wielce podniosła się tam ostatniemi czasy, że dowozy ztamtąd znakomicie uszczuplone zostały. Nakoniec, *Australja* przedstawia obecnie tak wielkie trudności w strzyży i przesyłce *wełny* z owczarń do portów, a z tamtąd do *Europy*, że wszystkie te okoliczności dążą do utwierdzenia w mniemaniu, że ceny w *Anglji* nietylko *utrzymać się muszą* na stanowisku dzisiejszem, ale wkrótce zapewne zamienić to na *wyższe.*

Ameryka. — Okręty *angielskie* przy brzegach *Kuby*, zabrały trzy okręta handlujące niewolnikami, i te sprowadziły do portu *Hawany;* co tam wielkie wrażenie zrobiło. — Z powodu zajęcia przez *Francuzów* zatoki *Samana* w *Haïti*, kongres *Stanów Zjednoczonych* udzieli rządowi swemu 5 do 10 miljonów dolarów kredytu na tajne wydatki, dla utrzymania pokoju i godności *Ameryki.* — W *Nowym-Yorku* odbyto próby z okrętem *Erickson*, poruszanym aparatem kalorycznym, nowego zupełnie wynalazku; próby te udały się zupełnie. — Kongresowi *Stanów Zjednoczonych* wszyscy Posłowie składają rachunki. wiele potrzeba koniecznie na utrzymanie w stolicach *Europy;* Posłowie *Amerykańscy* bardzo dotąd nędznie są płaceni, jak to się z domowych rachunków pokazuje, gdzie obliczają koszta na mieszkanie, opał, światło, kuchnię, i t. d. Kongres bezwątpienia pensje im podwyższy. Do najdroższych miast liczą *Stambul*, do najtańszych *Bruxellę.* Poseł w *Londynie* liczy, że do przyzwoitego tam życia, potrzeba przynajmniej 20,000 dolarów; w *Paryżu*, 16,000 dolarów; w *Petersburgu*, żąda tylko 12,000 dolarów. — Żywo pracują nad mostem na *Niagarze*; długość jego 800 stóp; składa się on z dwóch nad sobą idących łuków, 20 stóp szerokich; na wyższym poprowadzą kolej żelazną; wieże mostowe wysokie będą na 20 stóp; potrzeba 15,000 mil drutu, na okręcenie żelaznych lin; dźwigać one będą około 40,000 centnarów, a dźwigać mogą 200,000 centnarów. (P. G.)

Anglja. — Wybory dotychczasowe wszędzie na korzyść Ministrów wypadają. — Spodziewają się zmian pomiędzy Posłami i Ajentami dyplomatycznemi *W. Brytanji.* — Z *Lizbony* przyszła wiadomość, że Pan *Heald*, mąż *Loli-Montez*, wprawdzie znajdował się na rozbitym przy ujściu *Tagu* okręcie, ale wyratowanym został, i szczęśliwie przybył do *Kadyxu.* — Admiralicja wezwała Oficerów marynarki, by się zgłaszali na ochotników do nowej wyprawy w okolice bieguna północnego. Z wiosną dwie wyprawy dostatecznie w siły parowe i żaglowe opatrzone, w te strony wypłyną. — Znowu miano odkryć ślady Kapitana *Franklin;* ostatnia burza wyrzuciła podobno na brzegi *Irlandji*, butelkę metalową, z listem samego *Franklina*, pisanym 12go Stycznia 1850 roku z przylądka *Bathurst;* mówi w nim o braku żywności, o śmierci 10ciu ludzi; sądzą, że Kapitan *Austin* w r. 1851 spotkać się był powinien z *Franklinem.* — Ciągle ztąd mnóstwo złota do *Rossji* wysyłają; w ostatnim tygodniu wyprawiono go tamże za 800,000 dukatów; zakupy zboża w *Odessie* na rachunek *Anglji* wynosiły w ostatnich czasach tygodniowo do 100,000 kwarterów. (P. G.)

Austrja. — Adjutant Cesarski Hr: *Kellner*, z *Tryestu* do *Kataro* odpłynął. — Niewiadomo dotąd, czy po ukończeniu missji w *Berlinie*, P. *Bruck* wejdzie do służby publicznej stałej na nowo. — Prawo handlowe, odesłano do opinji radom handlowym: ledwo więc za kilka miesięcy ogłoszonem będzie. — Myślą o wprowadzeniu do *Austrji* Zakonnic *Dobrego Pasterza*, które w *Bawarji* oddały już wiele usług, w naprowadzeniu na drogę moralności kobiet złego życia. (G. P.)

Francja. *Paryż 6go Stycznia.* — Jak tylko na giełdzie dowiedziano się o wręczeniu listów wierzytelnych przez Posła Cesarsko-*Rossyjskiego*, natychmiast papiery o 1 procent w górę poszły. — *Monitor* ogłosił skład najwyższej rady wychowania; prawie wszystkich dotychczasowych jej członków na urzędzie pozostawiono. — Już nie mówią o podróży Papieża do *Francji;* cały projekt zdaje się rozbity. — Wczoraj Ministrowie rozpoczęli swe przyjęcia tygodniowe; w *Tuileries* mają dać kilka balów wielkich; pierwszy 12go b. m.: zaprosin jednak nie wydano jeszcze, dopiero w wilję to nastąpi: Cesarz urządza niespodzianki; damy w skutek tego więcej pamiętają o swych toaletach. — Xżę *Hieronim* ciągle jest chory. — Poseł *Francuzki* w *Berlinie*, uwiadomił rząd *Pruski*, że na przyszłość we *Francji* żadnych wychodźców politycznych przyjmować nie będą. — Zakon *Trapistów* założył nowy *erem* w departamencie *Gers.* — Na giełdzie papiery dziś nie uległy wielkiej zmianie: spodziewano się jednak, że w górę pójdą. — *Abd-el-Kader* w d. 23 zawinął do *Messyny*, fregatą parową *Labrador;* objawiał on wielokrotnie wdzięczność za staranie z jakiem go na drogę opatrzono. Z *Neapolu* przyszły rozkazy, by w *Messynie* przyjmowano go z honorami należnemi osobie wysokiej, pod opieką rządu *francuzkiego* zostającej. *Emir* jednak nie chciał na ląd wysiąść; odbyć miał tylko następnie z *Taorunica* drogę do stóp *Etny.* — Prefekt policji polecił komisarzom, by przy udzielaniu pozwoleń na koncerta, zwracali uwagę na prawa kompozytorów, autorów i nadkładców muzyki. — Minister spraw wew: zatwierdził statuta 8miu stowarzyszeń wzajemnego wsparcia. — Królowa *Hiszpańska*, otrzymała od Cesarza *Francuzów* przepyszne pudełko do zachowywania dyamentów, ozdobione medaljonami z fabryki *Sewrskiej.* Przepych i piękność tego wyrobu wzbudza ogólne podziwienie. (I. B.)

Włochy. — Król *Neapolitański* zajmuje się bardzo kwestjami handlowemi, i ma zamiar zmienić taryffę celną. — Twierdzę *Gaeta* fortyfikują ciągle; będzie to forteca pierwszego rzędu, prawie niepodobna do zdobycia. — W Państwie Kościelnem zmienionemi zostaną pułki wojsk obcych. — W *Piemoncie*, gabinet zyskuje sobie stronników coraz więcej pomiędzy członkami Izby. (I. B.) — Poseł hiszpański *Don Kastillo*, złożył swe listy wierzytelne Papieżowi. (P. Z.).

Rozmaitości. — W nocy z dnia 21 na 22 z. m., następujący wydarzył się wypadek w domu kary w *Szczecinie*. Tameczny dozorca udał się około północy na rewizją więzień, a kiedy jedno z nich otworzył, w którem siedzieli skazani za morderstwo złoczyńcy, chwycili go takowi, i zawiązawszy gębę chustką, skręcili go powrósłami słomianemi, już jak się zdaje na ten cel przygotowanemi ze świeżej słomy z sienników. Wkrótce potem nadszedł pomocnik, który znów z kolei obchodzić był zwykł więzienia, i tenże sam los go spotkał. Zbrodniarze zabrawszy klucze, pootwierali inne więzienia i namówili więźniów do ucieczki. Jeden z nich wybiegł skrycie, i zbudził żonę i dzieci dozorcy. Syn starszy, chłopiec 13to-letni, pobiegł korytarzem, mniemając, że ojca jego mordują, ale widząc kilkunastu więźniów nadbiegających, zwrócił się nagle i drzwi od schodów zamknął, a tymczasem uderzono na alarm, i straż miejska nadeszła, która uwolniła związanych, bliskich już uduszenia, mianowicie dozorcę, którego nawet trzeźwić musiano. Więźniowie widząc się prawie u celu, wstrzymani przytomnością chłopca, popowracali do cel swoich, pokładli się spokojnie i udali śpiących. Nazajutrz przeniesiono 13tu więźniów okutych do oddzielnych więzień, i rozpoczęto natychmiast śledztwo. — Niezbyt dawno odkryto nową spekulację oszczędności. Jakiś Jegomość przychodząc do kawiarni, przynosił z sobą w kieszeni zeschłe bułeczki, i takowe kładł na miejsce podanych mu świeżych, nie płacąc naturalnie nic za skonsumowane. Uchodziło to do pewnego czasu; ale po schwytaniu go na gorącym uczynku, właścicielka kawiarni zamierzyła uformować likwidację wszystkich w ogóle strat, jakie przez tyle czasu poniosła z zamiany świeżych na stare bułeczki, których naturalnie nie mogła gościom podawać. Ciekawa rzecz, jak się ta sprawa zakończy? — Wśród ulewy, amator kufeleczka wracał dorożką do domu. A że rynsztoki pozalewały mostki, przeto dorożkarz zajechawszy przed bramę, chciał Jegomościę na barkach przez trotuar przenieść. »Daruj bracie, ale ja za ciężki dla ciebie.” »Nic nie szkodzi łaskawy Panie”, odrzekł dorożkarz, »kiedym służył u piwowara, tom kufy *bawara* jak piórka przenosił!” — Gdy się ktoś litował nad *złoczyńcą* prowadzonym na miejsce exekucji, przyjaciel rzekł mu: »Przestań już, bo litować się nad zbrodnią, jest to dusić za gardło *cnotę*.”

SZARADA.

Pierwszy, nieraz od rzeczy najgorszych ocala,
Lecz nieraz, zamiast złego, nas samych obala;
Druga, w każdym śmiertelnym koniecznie być winna,
Wszystkę ma, li istota ruchliwa i zwinna.

(Zeszła Szarada *Bezsenność*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bronikowski Józ: Oby: z Komorowa nr 463; Biernacki Sewe: Ob: z Siemienia nr 634; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki nr 485; Dmochowski Ant: Oby: z Tuchowicza nr 570; X. Grodzicki Winc: Pleban z Wolborza nr 584; Horodyski Wład: Oby: z Paryża nr 584; Kurnatowski Sta:, Syn Senatora, z Berlina, nr 1298/9; Lubomirska Julja Xżna z Gub: Lubelskiej; Xżna Szachowska Natalja Wdowa po Jen:-Majorze z Paryża nr 634; Sanguszko Roman Xżę z Uściługa nr 613; Uszakow Jene:-Major z Nowej Alexandrji.

Wyjechali: Bychanowski Modest Rad: Dworu do Kamieńca Podolskiego; Gniewosz Ant: Oby: do Grabowa; Oborski Maxy: Ob: do Proszowa; Ronikier Bronisław Oby: do Czermna; Radziszewski Jan Radca Honor: do Kamieńca Podolskiego; Wojda Teressa Wdowa po Senatorze do Kruszyny; Wysiekierski Boles: Oby: do Czarnogłowia.

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył zamówić **MUZYKĘ** na bale i wieczory tańcujące, czy z Orkiestrą dużą lub mniejszą, czy też Skrzypce z Fortepjanem; można ugodzić się pod Nr 63 w Starym-Mieście, na 2m piętrze od tyłu, u P. Kubełki.

POKÓJ przy familji, z wspólnym Przedpokojem, każdego czasu do najęcia pod Nr 1528 przy ulicy Chmielnej i Szpitalnej; wchód od ulicy Szpitalnej, na 1m piętrze, gdzie dzwonek.



FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, ze sztabami, prawie nowy; także LAMPA stołowa, dwa STOLIKI jesionowe do kart, i STÓŁ owalny zwyczajny, za nizką cenę do nabycia. Wiadomość na rogu ulicy Ciepłej i Krochmalnej, wprost Browaru Schaeffera, Nr 991, u Gospodarza domu.

HUTA SZKLANNA KOTUSZÓW, 3 mile od miasta Chmielnika, jedna od Staszowa, 6 od Kielc, nowo-założoną została; ma zaszczyt donieść Szan: Obywatelom i Kupcom okolic tamtejszych, iż wszelkie jej dawane obstalunki na butelki, tafle, flasze, i t. p., po cenach bardzo przystępnych, w krótkim czasie wyrabia; oraz iż posiada nateraz znaczny zapas TAFLI wyborowych, które kupującym hurtowo, z bardzo małym zyskiem tanio sprzedaje. Bliższą wiadomość co do cen i prób Tafli, powziąść można na miejscu, lub w Warszawie w handlu A. Kowalewskiego pod Nr 447, na Krako:-Przedm:.

W dobrach Zaborów, w Okręgu Błońskim położonych, 3 mile od Warszawy, znajduje się 200 sążni kubicznych **DRZEWA** olszowego suchego, częściowo lub ryczałtem do sprzedania. Sążeń kubiczny po rsr. 4. Wiadomość bliższa na miejscu, lub w Warszawie pod Nr 558/9, ulica Długa.



W MAGAZYNIE MEBLI, pod Nr 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Tualety, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Kozety, Szeslągi, Fotele pokryte safjanem, lub bez pokrycia, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble. (MAGAZYN ten dawniej istniał pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, o czem właściciel zawiadamia). — Józef *Olsztyński.*



WIATRAK z zabudowaniem gospodarskiem, w dobrym stanie, oraz gruntem i łąką, o 4ry mile od Warszawy, jest do wypuszczenia w 40sto-letnią emfiteutyczną dzierżawę. Bliższą wiadomość powziąść można u gospodarza domu Nr 616, przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Pod Nrm 1596, przy ulicy Nowogrodzkiej, u Stolarza, jest **POSADZKA** do sprzedania, jesionowa i dębowa, sztuk 500, Warszawskiej roboty, razem lub częściowo; podejmuje się i położenia.



Transport świeżych **ŚLEDZI** Holenderskich, w małych baryłkach, pocztą z Amszterdamu przybył do handlu hurtowego Jacobson, przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1025, na 1m piętrze, gdzie nabyć można po cenie umiarkowanej.

SUPERFICJA na gruncie Nieruchomości Nr 1838 i 1956 w Warszawie, stojące, do rozebrania i uprzątnienia z gruntu przeznaczone, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 8/20 b. m. o godz: 10 z rana, w Warszawie w pałacu Rządowym pod Nr 487, w Kancellarji podpisanego Rejenta, gdzie warunki tej sprzedaży, w każdym czasie przejrzeć można. — J. *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.



MAGAZYN MEBLI, przy ulicy Koźlej w Hotelu Saskim, przez Majstra Stolarskiego M. Kalisch utrzymywany, zaopatrzony został w znaczny wybór Mebli palisandrowych i mahon:, w najświeższych i wykwintnych fasonach, podług najnowszych modeli, teraz z zagranicy sprowadzonych, t. j. kompletne garnitury z wysłaniem i bez, z dobrem wykończeniem roboty tapicerskiej, tudzież Kolumny marmurowe do salonów, oraz palisand: i mahon: Stoły, Konsole, Toalety, Serwantki, Komody, Łóżka, Szafy do bibljotek, Stoliki do robót damskich, Klęczniki; tudzież bardzo ładne mahon: i palisand: Stoliki do zachowania sygar, podług modelu z zagranicy umyślnie sprowadzonego; niemniej Kozetki, Szeslągi, Fotele i Taborety, prawdziwym safjanem kryte i bez; Stoły rozsuwane na 30 osób, Łóżka i Sofy jesionowe, ładnego fasonu, i t. p. Meble, mogące służyć tak do skromnego umeblowania, jako i do najwykwintniejszych salonów i buduarów. Za trwałość i dokładność robót w tym Magazynie nabytych, właściciel zakładu poręcza.

W domu nowo-wyrestaurowanym pod Nr 257, przy ulicy Freta, wprost ulicy Sto-Jerskiej, są do wynajęcia następujące **LOKALE** od Wielkiej-nocy r. b.: Sklep, w którym przeszło od lat 30 exystuje magazyn obuwia damskiego, na takiż sam proceder lub jaki inny; Cztery Pokoje z kuchnią na szynk, kawiarnię z bilardem, traktjernię; Siedm Pokoi z kuchnią zupełnie nowo-wyrestaurowane, na 1m piętrze od frontu, ze wschodami dogodnemi; Różne Lokale po 3 i 2 Pokoje z Przedpokojami i kuchnią w oficynie; Obszerne Piwnice na zapasowy skład Piwa Bawarskiego lub Wina.



Jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 786, w domu Wgo Kaczyńskiego, na 1szem piętrze, **FORTEPJAN** mahoniowy, mało używany, o $6^{1}/_{2}$ oktawach, za pomierną cenę.

Transport **SERÓW**, a mianowicie: Stilton, Fromage de Brie, Roehefort, Chester i Strachino, Jakotéż JABŁEK Tyrolskich i WINOGRON Hiszpańskich, nadszedł do Handlu Edwarda *Koelichen*, przy ulicy Długiej Nro 565 i 6.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, z przyjemnym głosem, za mierną cenę do nabycia; — tamże wyrabiają się nowe Fortepjany do reparacji i strojenia, z których każdy zadowolony będzie; a to w fabryce A. Götze, w domu W. Boka, na rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, w oficynie na lewo.



SUMMA Rsr. 1,500, jest do wypożyczenia na pierwszy Nr hipoteki Domu w Warszawie, odpowiednią wartość mającego. Wiadomość pod Nr 1644/5 przy ulicy Wspólnej, u Lindemanna, codziennie w godzinach od 12 do 5ej.

MEBLE palisandrowe: Kanapa, Stół duży, 2 Fotele, i sześć Krzeseł adamaszkiem kryte, są do sprzedania w domu Nr 1020 przy ulicy Grzybowskiej. Wiadomość u Właścicielki domu.

ALGIERKA, z futrem *Bobry Amerykańskie* zwanem, nieużywana, do sprzedania, znajduje się w Magazynie T. *Wolniewicz*, dawniej *Czaban*, przy ulicy Senatorskiej.



Pod Nr 653 przy ulicy Leszno, na 1m piętrze, są do sprzedania **MEBLE** massyw mahoniowe, w nowym guście, urzędowej roboty, jako to: Kanapa, 12 Krzeseł, 2 Fotele jedwabnym adamaszkiem pokryte, Stół i Konsol, a przytem dwa lustra.

PŁASZCZ czarny, podbity szopami, w bardzo dobrym stanie i gatunku, jest do sprzedania za cenę nader umiarkowaną, w domu W. Steinkellera, przy ulicy Trębackiej. Wiadomość w Składzie mąki.



Odebrano w komiss 200/1 i 200/2 butelek **WINA** Szampańskiego świeżego Roederer Sillery mouss de Rheims, które w partjach lub razem sprzedaje się po $11^{1}/_{2}$ fl. całe, a 6 fl. półbutelki, w Kantorze Loterji P. Górskiego przy ulicy Długiej, obok Cukierni Bellego.

Zgubioną **SPRZĄCZKĘ** znaku honorowego nieskazitelnej służby za lat XX; odebrać można pod Nr 467 *b*, przy ulicy Senatorskiej, od lokaja Jakóba Ciepły, którego Stróż miejscowy wskaże.



KAMIENICA dwu-piętrowa w środku miasta, w bliskości szkół, jest do sprzedania bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość przy ulicy Alexandrja Nr 2772 u Właściciela.

We wsi Bieniewicach w Pow: Warszawskim, o dwie wiorsty od m. Błonia, jest do wydzierżawienia **BROWAR** kompletny; oraz dwa WIATRAKI, w jak najlepszym stanie. Mający chęć dzierżawienia, może się dowiedzieć na miejscu w Bieniewicach, lub w Warszawie na Solcu pod Nr 2933, w domu Löwenberga.

APTEKA w dobrym stanie, w m. Słupcy, Pow: Konińskim, Gub: Warszawskiej, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782 *b*.



Do Składu Herbaty i Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno pod Nr 497, nadszedł 9ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie mało-solonego, Groszku zielonego i Karuku rybiego— M. *Szyrokow*.

PŁASZCZ Szopowy, za nizką cenę, mało używany, jest do sprzedania w Zajeździe Maruszewskiej Nr 1820, przy ulicy Koźlej, na 1m piętrze; w każdym czasie można go widzieć, ugodzić, zapłacić i zabrać.

FELCZER starszy, z chlubnemi dowodami, dym. Wojsk Ces:-Ross:, życzy przyjąć obowiązek odpowiedni w dobrach prywatnych za nadwornego, począwszy od czasu podania roku tegoż, od Wielkiej-nocy, i każdego czasu. Wiadomość w Sklepie Konwisarskim, przy ulicy Gołębiej pod Nr 176, u P. Górnickiego.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu pełnych oktawach, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, drugi dom od Orlej, pod Nr 749, w Fabryce fortepjanów.

Hamburg w Grudniu 1852.

Szanownym moim Korrespondentom mam zaszczyt donieść, iż dla ich wygody, urządziłem w *Wrocławiu*, u K. Pruskiego Kollektora, Pana L. W. Sternberg, na placu *Blichera*, Nro 6, SKŁAD KOMISSOWY moich, wprost z Hawany importowanych **SYGAR**. Zlecenia wprost przesyłane, znajdą jak dotąd punktualne wykonanie.

Paweł-Filip *Landau*.



Pięknych HYACENTÓW i TULIPANÓW kwitnących lub rozkwitających, oraz innych Kwiatów oranżeryjnych; jako też i Bukietów balowych, nabyć można przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768*a*, obok Urzędu Loterji.

W kamienicy 2-piętrowej, przy jednej z najpryncypalniejszych 1ej kl: ulic w Warszawie, są różne mniejsze i większe LOKALE do najęcia od Wielkiej-nocy r. b., w procencie odpowiednim Kapitałowi na tę posessję lokować się mogącemu. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 372 przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu SSrów Doktora Malcza, na rogu, w Handlu W. Pryfke, a to bez pośrednictwa agentów.

Jest do odstąpienia lub wydzierżawienia, każdego czasu, zupełnie urządzony i umeblowany z Billardem kręglowym, ZAKŁAD Piwa Bawarskiego, któren także posłużyć może i do innego procederu, przy ulicy Niecałej w domu P. Lindnera pod Nr 614 L., gdzie bliższą wiadomość powziąść można, lub w nowo-otworzonym Zakładzie Piwa Bawarskiego na Krak:-Przedm:, naprzeciw Kościoła Sgo Krzyża pod Nr 599, u Administr: Bystrzonowskiego.

Do PANÓW FABRYKANTÓW SUKNA I WŁAŚCICIELI MACHIN.

OLEJ RZEPAKOWY *zupełnie pozbawiony wszelkiego kwasu*, zastępujący miejsce Oliwy, wielokrotnie doświadczony z najlepszym skutkiem, a w następstwie tego już wprowadzony w użycie w znacznej liczbie znakomitych Fabryk, jest do nabycia w większych partjach, po cenie talarów pruskich 12cie w gotowiznie, za centnar pruski wagi netto.— W rafinerji Karola *Krull* w Wrocławiu Carlsstrasse Nro 41.

Uzyskawszy pozwolenie Władzy Edukacyjnej, na założenie Pensji męzkiej o trzech klassach w m. *Kielcach*, zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzi, iż Zakład ten naukowy zostając pod moim kierunkiem, otworzonym już został. Do wykładu nauk, obok wszelkich pomocy naukowych, przybrani są w odpowiednim komplecie wykwalifikowani Nauczyciele.— Przełożony Pensji, Herman *Hiller*.

Po przemieszkaniu lat kilka w m. Lublinie, a następnie w Warszawie, dla interesów familijnych, powróciłem do Siedlec, i założyłem moją PRACOWNIĘ w własnem domu przy ulicy Długiej pod Nr 91; polecam WW. Panom, że jak dawniej tak i teraz, z największą akuratnością będę wykonywać poruczone mi w tem przedmiocie obstaluuki, po cenach najumiarkowańszych; gdyż właśnie w tem przedmiocie przysposobiłem świeże fasony, oraz w gotowe roboty mój zakład zaopatrzyłem, jako to: Paltoty, Rajtroki, Tużurki i Kamizelki, w najświeższych gustach sprowadziłem. — Józef *Marcinkiewicz*.

Zawiadamiam szano: Publiczność, iż sprowadziłem do Składu mego, znaczny transport **WINA** Węgierskiego i Szampańskiego w różnych gatunkach, i sprzedaję takowe na oxefty, garnce i butelki, po cenach znacznie zniżonych; oraz towary Rossyjskie, jako to: HERBATĘ Chińską w różnych gatunkach; Samowary z różnych fabryk (Tulskie i Moskiewskie) w najnowszych fasonach; Tace mosiężne pod Samowary i owalne; Tace blaszane z fabryki Petersburgs: w różnych deseniach; Cukierniczki blaszane i Koszyczki do ciasta; Porcelanę różną: Czajniki; Filiżanki; Maselniczki; Serwisy czyli Garnitury; Wazony; Talerze; i t. d.; KAWJOR Astrachański mało-solony; Łososia wędzonego i marynowanego; Minogi Elbląskie; Serdele marynowane; Ser zielony Parmezon i Szwajcarski; Buljon cielęcy i ze zwierzyny, i inne różne Towary Rossyjskie, które sprzedaję po znacznie zniżonej cenie.— *Anfiłow*, Kupiec w mieście Piotrkowie.



W mieście Kownie Gub: Kowieńskiej, nad rzeką Niemnem, jest do sprzedania lub zamiany na odpowiedni dom albo też dobra ziemskie, w którejkolwiek Guberrji Cesarstwa lub Królestwa, **KAMIENICA** trzy-piętrowa z oficynami i potrzebnemi zabudowaniami massiv murowanemi, na gruncie dziedzicznym pod Nrem 3 położona; przynosząca czystego rocznego dochodu rs. 1600. Życzący nabyć takową, zgłosić się raczy na miejsce do Właściciela, lub w Warszawie pod Ner 307 przy ulicy Nowe-Miasto, do Wgo Leona Skiwskiego, gdzie bliższą informację otrzyma.

We wsi Imielnie, Pow: Gostyńskim, mil dwie od Kutna, a 5 mil od Włocławka, na trakcie zbożowym położonej, jest od Sgo Wojciecha r. p. czyli 23 Kwietnia, do wypuszczenia w dzierżawę 3chletnią i bliższą, **OBERŻA** murowana z Zajazdem, Stancjami dla Gości, i wszelkiemi wygodami, oraz wolną Propinacją w 3ch wsiach, do tego należącemi. Wiadomość na miejscu.



D. 6 b.m. wieczorem, przybłąkała się SUCZKA młoda, rasy wyżełków angielskich, pod Nr 388; odebrać ją można od Jana Krościół, za udowodnieniem i zwrotem kosztu.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej N° 473c.

Dnia 9 b. m. wieczorem, na Wiejskiej Kawie, zgubiono złoty PIERŚCIONEK, z 5 czy 6 małemi bryljantami, po bokach były rozetki ze złota wyrobione, same zaś brylanciki osadzone na wierzchu w czarnej emalji. Uprasza się Znalazcy o oddanie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1387, na 1sze piętro, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Dolina Andorry*. (Panna *Chodowiecka*, uczennica tutejszej szkoły śpiewu, przedstawi rolę *Klementyny*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 31 Gr: (12 Stycznia) 1852/3 r.—Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.